

dach sprawiedliwości, szczęścia i prawdy, Marksizm opiera się prawach rozwojowych społeczeństwa i wykazuje nieodzowną konieczność rozkładu dzisiejszego społeczeństwa, przyczem zawsze usiłuje wznieść się do naukowego obiektywizmu. Rozumie się że i on nie walczy w imię sprawiedliwości i nieprawdy, ale jest to już dla niego punkt podrzędny.

W OGNISKU.

(Po rozruchach. — Prospekt »Przeglądu akademickiego«. — Patryotyzm Lucyana Rydla).

Katastrofa każda rzuca szeroką smugę światła na całe otoczenie, daje poznać moralną wartość ludzi, którzy ją wywołali i jest kamieniem probierczym reprezentowanych przez nich pojęć i zasad. Wypadki, których widownią był przy końcu stycznia Uniwersytet krakowski, odsłoniły w całej nagości wszystkie piękne strony systemu i metody, jakiej w stosunkach z młodzieżą trzymają się jej „naturalni przewodnicy“ — ztąd na bliższą zasługują uwagę i rozbiór.

Młodzież krakowska do niedawna jeszcze, w wyrobieniu uczciwych przekonań, w świadomości społecznej i narodowej pozostawała w tyle za innymi odłamami młodzieży polskiej. Z brakiem myśli i zasad łączył się niski stopień rozwoju moralnego, objawiający się od czasu do czasu w jaskrawych faktach, widoczny dla każdego obserwatora w szeregu drobnych, codziennych zjawisk, w całym nastroju ducha i życia młodzieży. Smutny ten stan rzeczy od pewnego czasu zaczął się zmieniać na lepsze. Wśród młodzieży krakowskiej wszczął się ruch umysłowy, analogiczny do tych prądów, które nurtują młodzież polską w innych centrach zgromadzoną, ale całkiem samorządny i spontaniczny, ruch w żadne karby organizacyjne nie ujęty, a który mimo to w krótkim czasie spotężniał wzmógł się na sile, wciągnął w swój obręb wszystkie jednostki wrażliwsze, śmielsze i uczciwsze,